

Modlitwa

Boże mój...

Daj mi ułożyć moją własną modlitwę,
żebym mogła opowiedzieć Ci jak ojcu,
że znowu nic mi nie wychodzi.

Nagroda przeszła obok,
awans diabli wzięli.

Boże mój....

Nie pozwól, by brak mi było
słów przebaczenia, miłości
i uśmiechu dla przyjaciół,
ale i moich największych wrogów.

Boże mój...

Daj mi słowa by Cię wielbić,
prosić, dziękować.

Siadam w pustym kościele.
Milczę i Ty milczysz.

O drewnianą ławkę rozbiła się łąza.
Weź ją Panie zamiast modlitwy...

Barbara Mida